

Wojciech Hasik

Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu

DYLEMATY USTALANIA WARTOŚCI GODZIWEJ

1. Wstęp

Wartość godziwa pojawiła się w praktyce polskiej rachunkowości wraz z nowelizacją Ustawy z 9 listopada 2000 roku o rachunkowości. Wprowadzona została do regulacji prawnych jako swoisty substytut wartości rynkowej w sytuacji, w której nie możemy odwołać się do niej w procesie ustalania lub weryfikacji wartości bilansowej aktywów. Dodatkowo wartość godziwa wprowadzona została jako alternatywny sposób wyceny aktywów inwestycyjnych; dzięki niemu możliwe jest ujęcie bilansowe tych aktywów w wartości przekraczającej wartość historyczną. Kolejne odstępstwo od zasad ostrożnego ujęcia, tak charakterystycznego dla konserwatywnej rachunkowości kontynentalnej (pod wpływem jej tradycji znajduje się polska praktyka rachunkowości), wynika z możliwości wyceny środków trwałych w wartości przeszacowanej do wartości godziwej. Możliwość taką daje konieczność stosowania MSSF jako podstawy konstruowania skonsolidowanych sprawozdań finansowych przez spółki giełdowe.

Celem niniejszych rozważań jest sformułowanie problemów wynikających z konieczności ustalania w praktyce wartości godziwej aktywów, zarówno dla księgowych, jak i dla biegłych rewidentów.

2. Istota wartości godziwej

Przypomnijmy, że wartość godziwa jest definiowana zarówno w ustawie o rachunkowości, jak i w Międzynarodowych Standardach Sprawozdawczości Finansowej jako „kwota, za jaką dany składnik aktywów mógłby zostać wymieniony, a zobowiązanie uregulowane na warunkach transakcji rynkowej, pomiędzy zainteresowanymi i dobrze poinformowanymi, niepowiązanymi ze sobą stronami”¹. Jest to więc

¹ Określenie identyczne co do istoty zagadnienia znajduje się w standardach amerykańskich (US GAAP).

sposób odwołania się do efektywnego, aktywnego rynku, na którym następuje miarodajna wycena dóbr. Z drugiej strony jest to koncepcja opierająca się na założeniu, że taki rynek istnieje nawet w sytuacji, w której w rzeczywistości go nie ma. Wartość godziwa jest wówczas taką hipotetyczną wartością składnika aktywów, którą uzyskalby on na efektywnym rynku, gdyby takowy istniał. Wartość godziwa jest zatem pewną koncepcją, której implikacja wymaga opracowania szczegółowej metodologii wyceny – dzięki niej możliwe jest uzyskanie miarodajnych wartości. Dopuszczone metody są prezentowane w regulacjach prawnych; dość szczegółowo ujęta została zwłaszcza problematyka instrumentów finansowych (MSR 39, DzU 2001 nr 149, poz. 1674).

Nowym jakościowo problemem dla polskiej praktyki rachunkowości jest wymuszone naszą obecnością w Unii Europejskiej stosowanie MSSF jako bezpośredniej podstawy sprawozdawczości spółek giełdowych funkcjonujących w ramach grup kapitałowych. Wprawdzie przepisy prawa wymagają stosowania MSSF jedynie w odniesieniu do sprawozdań skonsolidowanych, ale praktyka pokazuje, że spółki, na których ciąży obowiązek sporządzania takich sprawozdań, przygotowują sprawozdania jednostkowe również według MSSF. Według tych regulacji dopuszczone jest szersze stosowanie wartości godziwej. W szczególności MSR 16 zezwala na stosowanie wyceny wybranych grup środków trwałych według wartości przeszacowanej do wartości godziwej, traktując to podejście jako alternatywne. Rozwiązanie takie jest już wdrażane przez niektóre polskie spółki giełdowe.

3. Wycena księgowa bez księgowego?

Praktyczne zastosowanie metod wyceny poszczególnych aktywów zgodnie z koncepcją wartości godziwej wymaga specjalistycznej wiedzy z zakresu wycenianych aktywów (np. finansów czy nieruchomości) oraz znajomości specjalistycznych narzędzi wyceny. Dlatego też najczęściej nie jest możliwe dokonanie wyceny księgowej bez korzystania z usług specjalistów od wyceny instrumentów finansowych lub rzeczoznawców majątkowych. Ponadto, nawet kiedy personel jednostki dysponowałby niezbędnymi umiejętnościami (lub uprawnieniami), wyniki takiej „wewnętrznej” wyceny mogłyby zostać uznane za nieobiektywne. Wprawdzie regulacje w tym zakresie (ani ustawa o rachunkowości, ani MSSF) nie wymagają korzystania z usług niezależnych rzeczoznawców, ale w praktyce stało się to niemal regułą. MSR 16 wskazuje np. na zwyczajowe korzystanie z usług rzeczoznawców podczas wyceny rzeczowych składników aktywów trwałych (MSR 16, par. 32). Praktyka pokazuje, że często również podczas wyceny instrumentów finansowych jednostki zdają się na zewnętrznych specjalistów.

4. Czy wartość godziwa jest wiarygodna?

Z punktu widzenia zarówno użytkowników sprawozdań finansowych, jak i biegłych rewidentów pojawia się pytanie o wiarygodność i użyteczność informacji o wartości aktywów wycenianych według ich wartości godziwej. Przyczyna tego jest następująca. Na poziomie koncepcji wartość godziwa przedstawia wartość rynkową aktywów. Taki wniosek wypływa z definicji wartości godziwej. Jednak stosowane w praktyce metody wyceny, które, jak się oczekuje, mają doprowadzić do ustalenia wartości godziwej, w wielu wypadkach nie prowadzą do ustalenia ceny wymiany takiego dobra. Szczególnym przypadkiem są rzeczowe aktywa trwałe, dla których nie istnieje aktywny rynek. Zwyczajowo przyjęło się stosować do ich wyceny metodę odtworzeniową (koszt bieżący), która ma prowadzić do ustalenia wartości godziwej. Jednak zarówno cel metody odtworzeniowej, jak i jej metodologia nie prowadzą do ustalenia rzeczywistej wartości godziwej – tej, która stanowi cenę wymiany dobra pomiędzy zainteresowanymi, dobrze poinformowanymi i niepowiązanymi ze sobą stronami. A różnica ta jest tym większa, im większa jest specyfika wycenianych aktywów, co ma też związek z ich płynnością.

Na tym tle powstaje wiele pytań. Czy podejmować próby analizy poprawności metod przyjętych przez ekspertów? Jak weryfikować poprawność wyceny dokonywanej przez rzeczoznawców? Czy podawać w wątpliwość słuszność zawodowych osądów rzeczoznawców?

Specyficzny problem pojawia się w odniesieniu do środków trwałych, których koszty późniejszej likwidacji, stanowiące składnik wartości początkowej (MSR 16, par. 16, lit. c), są istotne. Ich uwzględnienie ma swoje uzasadnienie merytoryczne w momencie nabycia środka trwałego. Czy uzasadnienie to przestaje być racjonalne w okresach następujących po początkowym ujęciu? Jeżeli zgodzimy się z twierdzeniem, że szacowane przyszłe koszty likwidacji środka trwałego powinny niezmiennie stanowić składnik jego wartości bilansowej i poprzez amortyzację być alokowane w okresy, w których wykorzystanie środka trwałego przynosi nam korzyści, to powstaje następne pytanie. Czy fakt przeszacowywania wartości bilansowej środka trwałego do jego wartości godziwej zmienia sytuację? Czy wykorzystywane przez rzeczoznawców metody wyceny pozwalają ująć w wartości aktywa ten składnik? Praktyka nie wyjaśnia tych wątpliwości.

5. Problem ujawnień informacji dotyczących wyceny według wartości godziwej

Kolejna kwestia jest związana z ujawnieniami stosowanych zakładowych zasad rachunkowości. Na podstawie przepisów zarówno ustawy o rachunkowości, jak i

MSSF na jednostce ciąży obowiązek prezentowania w sprawozdaniu finansowym stosowanych zasad rachunkowości, a w szczególności zasad wyceny (por. MSR 1, par. 108). Problem polega na tym, że jeżeli przyjmiemy, że wartość godziwa jest metodą wyceny, to wystarczy ujawnić, że określona grupa aktywów była wyceniana według wartości godziwej. Z szerokiego zakresu metod służących ustalaniu wartości przyjmowanych jako godziwa wynika jednak, że wartość godziwa jest jedynie koncepcją wyceny. Wychodząc z takiego założenia, w sprawozdaniu finansowym należy zaprezentować szczegółowe zasady wyceny służące ustaleniu wartości godziwej danej grupy aktywów. Można by zadać kolejne pytanie, czy wystarczy poinformować, że wyceny dokonał rzeczoznawca. Z dokumentacji wyceny rzeczoznawcy musi wynikać metoda lub zakres stosowanych metod wyceny. Czy metody te również powinny być przedmiotem prezentacji?

Jakie rozwiązanie przyjęte zostało w praktyce? Opublikowane do tej pory przez spółki giełdowe sprawozdania śródroczne (charakteryzujące się mniejszą szczegółowością), sporządzone według MSSF, nie zawierają takich ujawnień. Czy sytuacja zmieni się w przypadku sprawozdań rocznych?

6. Podsumowanie, czyli dylematy praktyka

Na postawione w treści artykułu pytania nie znajdziemy odpowiedzi w regulacjach wprowadzających wartość godziwą. Stanowią one niewątpliwie dylematy, przed którymi stawiani będą praktycy rachunkowości, tak księgowi, jak biegli rewidenci. Również praktyka nie dopracowała się jeszcze takich ogólnie akceptowalnych norm postępowania, które można by określić mianem zwyczajów. Jest na to za wcześnie. Jednak nawet w krajach, w których praktyka wartości godziwej ma już dłuższą historię, nie wszystkie rozwiązania satysfakcjonują praktyków. Dowodem na to niech będzie przygotowany przez FASB (amerykańską radę ds. standardów rachunkowości finansowej) projekt standardu pt. *Fair Value Measurement*, czyli „Pomiar (wycena) wartości godziwej”. Przedstawione są w nim propozycje standaryzacji metodologii wyznaczania wartości godziwej aktywów.

Literatura

Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej (MSSF), SKwP, IASB, 2004.

Ustawa z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości (DzU nr 121, poz. 591 z późn. zm.).

Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 12 grudnia 2001 r. w sprawie szczegółowych zasad uznawania, metod wyceny, zakresu ujawniania i sposobu prezentacji instrumentów finansowych (DzU nr 149, poz. 1674 z późn. zm.).

DILEMMAS OF ESTABLISHING FAIR VALUE

Summary

An extensive usage of fair value is one of many consequences of Polish accounting law harmonization with Pan-European accounting regulations (IFRS) and direct IFRSs' implementation into Polish legal system (effects of Regulation no 1606/2002 of European Parliament and Council) in scope of consolidated financial statements preparation. The purpose of this paper is to identify the problems resulting from necessity of using fair value as a base for assets and liabilities valuation. Many of problems indicated in the paper is of very complex nature. This is because we can find their sources in the very conceptual, as well as historical background of fair value concept. Other have mostly technical character, therefore the practice itself should come up with relevant solutions (good practices) which could be recognized as the generally accepted principles in this scope. Performing analysis of sources and background of the indicated problems the author formulates number of questions which remain unanswered. The author hopes they will initiate the further public discussion within scope of fair value, which could result in giving the expected answers.